

Członkowie Komitetu Obrony Kresów o swojej pracy.

Ks. Eustachy Sapieha.

Właściwego twórcę Komitetu Obrony Kresów ks. Eustachy Sapieha cechuje daleko idąca skromność w ocenianiu swych zasług. „Właściwym inicjatorem K. O. K. nie byłem ja — mówi książę, — lecz p. Stanisław Jelski. Byłem wtedy prezesem Rady Główniej Opiekunów i prezesem Komisji Litewskiej. Pan Jelski przyjechał wtedy z Mińska i spotkał się z delegacją poznańską, która przyjechała do Warszawy. Od nich dowiedział się, że na mój podpis i podpisy innych ziemian litewskich można będzie otrzymać większą pożyczkę w bankach poznańskich”.

Pierwsze zebranie ziemian kresowych, którym zaproponowano, aby



na swoje majątki zaciągnęli dług celem stworzenia siły zbrojnej, która oswobodziła wschód Polski odbyło się w pierwszych dniach listopada. Została wysłana delegacja do Naczelnika Państwa Piłsudskiego, w której wziął udział ks. Sapieha, p. G. rdziakowski i msc. Mirosław Obieziński. Naczelnik Piłsudski zgodził się na ten projekt.

Później odbyło się zebranie w mieszkaniu ks. Sapiehy, gdzie akt zabezpieczenia pobranych kredytów podpisał 20 osób. W Poznaniu na żądanie p. Hoffmana, który kredytu udzielił, ks. Sapieha oświadczył, iż za przyznany kredyt odpowiada nie tylko majątkiem w Grodzieńszczyźnie lecz wszystkimi swymi nieruchomościami i kapitałami, które posiadał w Warszawie i zagranicą. Użytko wtedy pieniądze w wysokości 20 milionów marek, kwotę równającą się mniej więcej dzisiejszym 20 milionom złotych.

Po zamachu stanu z 9 stycznia ks. Sapieha ustąpił z prezesury K.O.K. a w marcu wstąpił do oddziału jazdy wileńskiej maj. Dąbrowskiego w charakterze szeregowego ułana. Książę specjalnie lubi i ceni swoje wspomnienia z tej służby frontowej. Wobec ruchliwości oddziału partyzanckiego książę był w wielu wywiadach, rekonesansach, mniejszych i większych potyczkach, wreszcie bitwach nad Szczarą, Ostrowiem, Bytleniem, wreszcie w walkach przy zajęciu Baranowicz.

Marjan Paraftjanowicz.

podwojewódzi nowogródzki, zastępca szefa wojskowego K. O. K. udzielił nam materiałów dotyczących historii akcji werbunkowej do szeregów armii polskiej.

Akcja werbunkowa rozpoczęła się niezwłocznie po zorganizowaniu 11.XII—1918 jednej sekcji Wydziału wojskowego jako Urzędu Zaciągowego Dywizji Litewskiej. Na kierownika powołano energicznego porucznika Wisniewskiego.

Organizacja aparatu werbunkowo-zaciągowego napałała początkowo na trudność z powodu pewnej niechęci wojskowych wstępowania do służby cywilnej. Niechęć ta usunięta została po zmilitaryzowaniu Wydziału wojskowego i organizacji urzędów zaciągowych ruszyła żywym tempem. Nie wszyscy jednak urzędy mogły pracę swą rozpocząć lub prowadzić ją zupełnie jawnie.

Na terenie zajętym przez okupację niemiecką akcja werbunkowa spotkała się z wielką trudnością. Władze nie chciały jak mogły utrudniały rozpowszechnianie druków agitacyjnych a urzędników Biur werbunkowych aresztowano. Poza tym w niektórych powiatach dość silna agitacja bolszewicka i nieprzychylny stosunek żydów, którzy szerzyli niesprawdzone i fantastyczne pogłoski o wypadkach w Polsce, stwarzało grunt niezbyt podatny dla werbunku. Temniemieli jednak tu i owdzie praca biur werbunkowych zaczęła dawać rezultaty. W ciągu pierwszych niepełnych trzech miesięcy dzieł urzędów werbunkowych zwerbowało z górą cztery tysiące ochotników, którzy zostali wcieleni do formacji wojskowych.

Znaczną pomoc w dziele propagandy werbunkowej odegrało duchowieństwo, informując miejscowe społeczeństwo o wypadkach w Polsce, co przyczyniło się do rozproszenia fantastycznych pogłosek.

Z chwilą ustąpienia Niemców akcja werbunkowa rozwija się coraz pomysłniej; ilustrują to wyniki: w ciągu niecałych trzech tygodni wszyst-

CZŁONKOWIE KOMITETU.

Członkami komitetu Komitetu Obrony Kresów Wschodnich byli:
Z ob. województwa Wileńskiego: prof. Władysław Zawadzki;
Z ob. województwa Białostockiego: Czesław hr. Krasicki i Władysław hr. Pułowski.
Z ob. województwa Poleskiego: Antoni hr. Jundził.
Z ob. województwa Nowogródzkiego: Eustachy ks. Sapieha i Czesław hr. Krupski.

Mirosław Obieziński

Jednym z najistotniejszych praw, przyznanych KOK, przez Dowództwo Naczelne i pierwszy rząd Rzeczypospolitej Polskiej był „udział KOK w decydowaniu spraw organizacji tymczasowego zarządu cywilnego na tych terenach Litwy i Białorusi, na których władze polskie zarząd taki, w miarę posuwania się wojska polskiego, ustanawiać będą”.

Komisja Litewska, jako inicjator powstania KOK, domagał się przyznania KOK tego prawa, wychodząc z słusznego założenia że, chcąc spojrzeć z Polską ziemie wschodnie, nie wystarczy wyrwać je z rąk bolszewickich i następnie złączyć je mechanicznie z resztą Polski, dając tym ziemiom administrację skopioną z wzorów Kongresówki lub Galicji. Przeciwnie, zdawała ona sobie sprawę z tego, że proces spójnienia musi być odrzucający zapoczątkowany w sposób głęboko przemysłowy i racjonalny, że różnice religijne i etniczne muszą być ujęte przez władzę polską z głęboką znajomością terenu i skonstruowanie z uwzględnieniem zasad prawa, uznawało to, ale jednocześnie usiłowało nas przekonać, że w czasach, gdy do głosu dochodzi lud, — racje stanu są mniej doniosłe, niż racje demokracji.

Powołując się na przyznanie KOK prawa udziału w decydowaniu spraw organizacji zarządu cywilnego, domagaliśmy się od p. Kolanowskiego stworzenia Rady Administracyjnej, której zadaniem byłoby rozpatrywanie projektów rozporządzeń i dekretów tegoż Zarządu. P. Kolanowski obiecał stworzenie Rady, ale z jej zwołaniem wlekał z miesiąca na miesiąc, aż do chwili swego odwołania ze stanowiska komisarza.

Na porządek dzienny przyszła sprawa powołania do Sejmu w myśl dekretu Naczelnika Państwa przedstawicielstwa Kresów Wschodnich. Stronnicwa sejmowe utraciły tę pierwszorzędnej znaczenia sprawę, tłumacząc nam jednoznacznie od lewej do prawicy, że emanacja tego przedstawicielstwa z rad narodowych ziem kresowych byłaby pozbawiona sztytu pięcioprzymiotnikowego głosowania, a więc nie „dość” odpowiednią dla decydowania zagadnień polityki i administracji.

Z chwilą powołania na stanowisko Generalnego Komisarza Ziemi Wschodnich p. Jerzego Osmołowskiego stanowisko władzy względem K. O. K. zarysowało się zupełnie wyraźnie: oświadczone nam, że dalsza nasza praca nad tworzeniem dywizji litewsko-białoruskiej i organizowaniem władzy cywilnej jest zbędna, że wystarczy spełnianie przez nas funkcji pomocniczych w postaci organizowania dla wojska posterunków żywnościowych, sanitarnych i oświatowych.

Taką była wola Naczelnika Państwa: zawsze karni w spełnianiu rozkazów władzy naczelnej poddał się jej bezapelacyjnie.

Wydział administracyjny został zamieniony na wydział opieki nad żołnierzem: wzięliśmy się do pracy oświatowej w wojsku; w przeciągu roku stworzyliśmy dwa teatry dla wojska, 10 kinematografów objętych zaciągów front, około 200 bibliotek żołnierskich i kilkadziesiąt gospód, zorganizowaliśmy na przestrzeni całego frontu północno-zachodniego szereg szkół żołnierskich i preparand, wysłaliśmy na front kilkunastu inspektorów szkolnych i szereg prelegentów, wygłaszających odczyty dla wojska, wydawaliśmy i rozpowszechnialiśmy odezwy zwalczające agitację bolszewicką.

W miarę postępowania naszej pracy — rosła ku nam niechęć czynników, którzy chcieli ją prowadzić na swoją rękę, bez udziału „zubrów” „obszerników”; doznawaliśmy przeszkód, z którymi walczyć musieliśmy, do czasu aż wyczerpaniśmy naszą energię. Postanowiliśmy jednak wytrwać na stanowisku i wytrwaliśmy do końca.

Prosimy naszych Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na GRUDZIEŃ

Konto Czekowe „Słowa” w P. K. O.

Nr 80259.

Praca urzędów zaciągowych ukończona została w dniu 9.VIII.1919 r. W ciągu tego czasu t. j. od 20.XI—1918 zwerbowano i wcielono do oddziałów Dywizji Litewsko-Białoruskiej 16,996 ochotników.

Władysław Raczkiewicz

Władysław Raczkiewicz, wojewoda wileński a b. minister spraw wewnętrznych w ten sposób określa zasługi Komitetu Obrony Kresów Wschodnich:

„Był to duży wysiłek społeczeństwa kresowego wyraźny zaszczyt „mu przynoszący. Społeczeństwo to „wykazało duże zdolności organizacyjne, z niczego zrobiło bardzo wiele. Była to jedyna w swoim rodzaju organizacja, która tak szybko powstała i zadanie swoje spełniła, kierując się stale głęboką wiarą w „słusność i celowość swoich zamierzeń”.

Pan Wł. Raczkiewicz przed wstąpieniem do K.O.K. był prezesem naczelnego polskiego komitetu wojskowego. W ostatnich miesiącach 1918 r. organizował w Mińsku polską siłę zbrojną, która stała się początkiem przyszłej dywizji litewsko-białoruskiej. W tej samoobronie Mińskiej brał udział jako techniczny kierownik wojskowy gen. Władysław Wejko.

K.O.K. dzieli się na 4 sekcje 1) wojskową, 2) finansową, 3) propagandę kulturalno-oświatową, 4) aprowizacyjną. Pan Raczkiewicz objął dział wojskowy, który znał najlepiej, do którego się wdrożył w Naczpolu. Objeżdżał swe stanowisko w grudniu, ustępował w marcu, gdy K.O.K. zęgał go takimi słowami w piśmie specjalnym:

„dzięki niezmordowanej pracy p. Raczkiewicza dywizja litewsko-białoruska została sformowana”.

Na drugi dzień po krwawym zdobyciu Mińska przez Miński pułk piechoty z pomocą 10 p. uł. zjechał do Stonima p. Raczkiewicz w towarzystwie p. Antoniego Jundziła członka Komitetu Obrony Kresów. Pan Raczkiewicz przypomniał sobie, że szlab operacyjny mieścił się wtedy w hotelu Wiktorja w Stonimie, a konieczność wzięcia najwyższego udziału w powstającej pracy państwowej skłoniła p. Raczkiewicza, że wystąpił z K.O.K. który opuścił z zalem i objął stanowisko zastępcy komisarza generalnego Ziemi Wschodnich przy armii czynnej,

We wrześniu 1920 r. zostałem wydelegowany przez K. O. K. i Rady Polskie Ziemi Białoruskiej do Rigi celem wzięcia udziału w pertraktacjach pokojowych. Stan rzeczy na froncie był taki, że bolszewicy nie tailed się przed delegacją polską, że gotowi są kupić traktat pokojowy za cenę najdalej leżących na wschód granic Polski.

Wraz z obecnym Senatoren Krzyżanowskim zabiegaliśmy o to, „by granice nie sięgały jaknajdalej.

P.p. Dąbscy i ich demokratyczni towarzysze oświadczyli nam jednak, że Polska nie może poświęcić ani jednego żołnierza w obronie interesów obszarników, ani jednej kropli krwi w obronie ich życia i mienia. Oddano sówletom Mińsk, Mohylew i Witebsk, nie zatroszczono się o losy pozostałych na tych ziemiach setek tysięcy Polaków; zapomniano, że prócz obszarników i ich majątków pozostały po tamtej stronie granicy setki tysięcy polskiego chłopu i polskie zaślankowej szlachty.

Gdy dziś, po upływie szeregu lat, spoglądam na naszą pracę w K.O.K. i Radach Polskich Kresowych — mimowolnie nasuwa się refleksja: o ile mocniejszą, bardziej trwałą i skonkretyzowaną byłaby budowa gmachu Państwa Polskiego, gdybyśmy przed 7—8 laty byli bogatsi w doświadczenie, jakie dały nam w tym okresie rządy demagogii demokratycznej! Ilu błędów mogła Polska uniknąć! Ilu rozumnych zarządzeń mogła dokonać! O ile trwałej mogłymiśmy związać nasze ziemie wschodnie z resztą Polski, powołując do pracy, — zamiast doktrynerów i partyjników — ludzi znających kraj i pracujących dlań rzetelnie w przeciągu długich dziełsiatków lat!

Administrator

kaw. 32 lata rzutki, energiczny i zaimp. rolnik i hodowca z praktyką w znanych majątkach Poznańskiego, szuka stanowiska ew. na Kresach. Zna się również na leśnictwie i przemysle roln. i leśnym. Śmigielski. Jarocin. (Pozn.)

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na GRUDZIEŃ

Konto Czekowe „Słowa” w P. K. O.

Nr 80259.

„Polonizacja Litwy”

Z Kowna donoszą: Studenci, zebrani w ub. niedzielę w Domu Ludowym na miłyngu w sprawie szerzenia się bolszewizmu i tak zw. „polonizacji Litwy”, powzięli następującą rezolucję:

„Mityng studentów litewskich, który się odbył 21 listopada w sali Domu Ludowego, zważywszy iż w Litwie świadomie prowadzona jest polonizacja naszego narodu, szczególnie przez szkoły, oraz stwierdzając w tem czynną pomoc Rządu, podczas gdy w kraju Wileńskim i Sejneńskim sroga się najokrutniejsze prześladowania nietylko szkół litewskich, lecz wogóle wszystkich, co nosi zabarwienie litewskie, uchwalili:

1) Złożyć ostry protest przeciwko akcji Rządu i żądać, by zaprzestali polonizowanie Litwy.

2) oznajmić o tem całemu społeczeństwu Litwy, by przyłączyło się ono do wspólnego protestu i moralnego potępienia tych kroków Rządu”.

Minister Pożello zamierza ustąpić.

KOWNO, 26 XI. PAT. Odbyło się tu posiedzenie centralnego komitetu partii socjalistycznej, na którym socjalistyczny minister Pożello złożył sprawozdanie z przebiegu zajęć niedzielnich. Minister oświadczył, że on i minister oświaty Sapieński występują z gabinetu Komitetu centralny uchwalili, że ministrowie mają pozostać na swych stanowiskach jeszcze do Nowego Roku.

Wątpliwe korzyści z traktatu.

KOWNO, 26—XI. Pat. B. premier litewski Bistras miał w Marjam polu odczyt w którym ostro atakował obecną politykę rządu twierdząc, że rząd popiera strajk i ruch komunistyczny zabijając przemysł i handel. Rząd zawarł układ z Rosją, która nie wypełnia dotychczas przyjętych warunków pokoju. Bistras zaznaczył na koniec, że układ handlowy nie przyniesie Litwie żadnych korzyści.

Demonstracje i kontr-demonstracje w Kownie.

GDANSK, 26—XI. Pat. Według doniesień z Kowna, przygotowywana tam jest nowa demonstracja przeciwko rządowi. Rząd ze swej strony ma wystąpić ostro przeciw demonstracjom ulicznym. Prawdopodobne są również kontr-demonstracje grup prawicowych.

Obowiązkowe nauczanie w Kownie.

Z Kowna donoszą: Gabinet Ministrów przyjął projekt ustawy o obowiązkowym nauczaniu dzieci do lat 14. Według tego projektu Litwa zostaje podzieloną na szereg rejonów po 500 mieszkańców każdy.

Rodzice, którzy nie będą posyłali dzieci do szkół, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Nowe dyrektorjum Klajpedy.

Z Kowna donoszą: Gubernator Klajpedy zatwierdził skład nowego dyrektorjum na czele z Falkiem. Wczoraj dyrektorjum przysięgło do wykonywania swych obowiązków. We wtorek na posiedzeniu Sejmiku zostanie odczytana deklaracja.

Śnieżycą w górnym biegu Niemna.

W tych dniach górny bieg Niemna nawiedziła śnieżycą, przyczem śnieg wypadł tak obfity, iż rzeka wzbrała o i metr. Obecnie woda znowa opada.

Znowu wybryki kowieńskiej straży.

W nocy z dnia 25 na 26 b.m. na terenie 22 Baonu straży pogranicznej w rejonie Trok, litewska straż pograniczna powyżywała 15 wiec, oraz zniszczyła wszystkie kopce graniczne na przestrzeni do 1000 metrów.

W sprawie powyższej wszczęto energiczne dochodzenie.

Renegat baron Pillar w Mińsku.

Inscenizowany proces Łotyszów.

Pisma ryskie donoszą z Mińska, że sesja wyjazdowa Trybunału wojennego rozpoczęła wielki proces przeciwko 46 Łotyszom, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Łotwy.

Zdaniem pism ryskich cały proces jest poprostu inscenizowany i ma na celu ujawnienie fałszywych danych dla skompromitowania Łotwy.

Proces odbywa się za pośrednictwem urzędnika G. P. U. do specjalnych zleceń renegata barona Pillar von Pilchau rodem z Mickun pod Wilnem.

Rzekomą aferę „wykrył” były dowódca lotewskiego posterunku granicznego.

Białorusini w Mińsku za alfabetem łacińskim.

Z Mińska donoszą: Na białoruskiej konferencji filologów niespodziewanie wysunięto sprawę zamiany dotychczas powszechnie używanej „kirilicy” na alfabet łaciński. 36 delegatów konferencji, z ogólnej liczby 70, wypowiedziało się za używaniem alfabetu łacińskiego.

Akcja gen. Wrangla i Kiereńskiego.

BIAŁOGRÓD, 25. XI. Pat. Z Bukaresztu nadeszła tu wiadomość, jakoby gen. Wrangel i Kiereński planowali nową akcję przeciwsowiecką. Dia omówienia szczegółów przedsięwzięcia spotkali się oni w Brukseli.

Wznowienie kwestji długów wojennych.

PAPYZ, 26 X, PAT. Echo de Paris donosi, że Poincare ma zamiar w najbliższym czasie wznowić rokowania w sprawie długów wojennych.

Konferencja pracy.

WARSZAWA, 26 XI. PAT. Gabinet Prezesa Rady ministrów komunije: W niedzielę o godz. 11-ej rano rozpocznie się pod przewodnictwem p. wice prezesa Rady Ministrów K. Barla konferencja pracy. Konferencja ta zamyka cykl wielkich narad gospodarczych, które rząd przeprowadzał ze sferami gospodarczymi w celu wszechstronnego oświelenia najważniejszych zagadnień życia gospodarczego.

W konferencji pracy wezmą udział najwybitniejsi przedstawiciele sfer przednich i robotniczych oraz przedstawiciele nauki, postowie i senatorowie, których działalność wiąże się z zagadnieniami pracy. Obrady obejmą politykę gospodarczą rządu z punktu widzenia interesów prac robotniczych oraz postulatów pracy w dziedzinie świadczeń społecznych i ustawodawstwa socjalnego i przebiegną się prawdopodobnie do późnej nocy. W charakterze referentów przemawiać będą pp. posł. Ziemięcki b. minister pracy, ks. pos. Wóycicki, Zambra, Chądzyński b. minister kolei i Bittner.

WILNIANIE

wszystkich warstw i każdego wieku
SPIESZCIE URZĘC
niezrównan. komików świata

PAT i PATACHON

w najnowszej tryskającej szampańskim
humorem farsie

„Zięciowie w opałach”

Dzisiaj w kinie „HELIOS”.

Nowość wydawnicza!

Opuściła prasę drukarską i znajduje się we wszystkich księgarniach
najświeższa praca
Czesława Jankowskiego
p. t.

„Z czeczołkowej szkatułki”

(16 portretów w tekście),
wydana z racji jubileuszu 50-lecia
pracy literackiej autora.
Zamówienia z prowincji kierować do
drukarni M. Latour’a,
Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5—80.
CENA 5 ZŁOTYCH.

Gruźlica płuc

jest nieuleczalna, corocznie kosztuje tysiące
stanów wieku i plet, i prawie 1/7 wszystkich zęję przypada na suchoty.
Zadać we wszystkich księgarniach.

„Leczenie płuc”

(Przyczynę do terapii gruźlicy).
Punkt ciekawości tej broszury leży na wskazanym sposobie unikania gruźlicy przy cierpieniach płucnych względnie na zwalczaniu już wykrytej tej plagi ludzkości. Cena 1 zł.
Księgarnia Stow. Nauz. Polskiego.
WILNO, Królewska 1,
P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy.

Z całej Polski.

— Plac Saski jest miejscem uroczystości wojskowych. W związku z ostatnimi uroczystościami, w dn. 11 b. m. na pl. Saskim, komendant garnizonu warszawskiego pułk. Wł. Rożni, zwrócił się do prezydium magistratu z prośbą o uwzględnienie specjalnych potrzeb władz wojskowych, które pragnęłyby na przyszłość wiedzieć o zamierzeniach władz miejskich w stosunku do placu Saskiego, a to z tej racji, że plac ten był, jest i niewątpliwie będzie miejscem historycznym, najodpowiedniejszym do uroczystości wojskowych. Jednocześnie władze wojskowe zaznaczają, że z uwagi na odbywające się na pl. Saskim rewje, utrzymanie na dłużej bruku drewnianego, lub kosik na odcinku, łączącym ul. Królewską z Wierzbową—jest niezbędne, prośbę zaś ułożenia bruku asfaltowego uniemożliwiałoby odbywanie rewji wojskowych.

Jak wiadomo, w tym roku rewja wojskowa nie mogła się rozwinąć na całym pl. Saskim z powodu wystawienia na nim olbrzymiego kiosku przez Komitet Tygodnia Akademickiego.

Ze świata.

— Kino w sądzie londyńskim. Londyn miał w tych dniach oryginalną sensację filmową. Rzecz w tym, że cenzor skrócił pewien film, autor zaś scenariusza skierował sprawę do sądu. Surowemu cenzorowi nie przypadła do gustu scena bankietu i każe ją usunąć. Rafael Sabatini, który napisał scenariusz, twierdził, że to zarządzenie cenzora obniża wartość artystyczną i materialną obrazu i domagał się przywrócenia usuniętych scen. Sędzia Mac Cardie uznał za stosowne zadośćuczynienie filmu w sądzie, celem naczynego przekonania się o krzywdzie, wyrządzonej Sabatinemu przez cenzora. W sali zastąpiło szesnastu sędziów i poczyniono wszelkie zabiegi techniczne, które miały na celu wyświetlenie obrazu. Na sprawę przybyły tłumy publiczności, zalekane wione raczej kinem w obliczu Temidy niż prawem zagadnieniem. Dowcipnie pytali, czy sąd posiada koncesję na prowadzenie kina i czy będzie płać podatek od widowisk. W pewnym momencie, gdy na płótnie rozgrywała się namiętna scena miłosna, sala wybuchła homerycznym śmiechem, tak że woźni sądowi musieli usunąć kilku wesolików. Przedstawienie trwało blisko godzinę.

— Jak kradną w Rosji. W moskiewskim sądzie rozpatrywano obecnie wielką i ciekawą sprawę całego szeregu osób, oskarżonych o sprzedaż zagranicę przechowywanych w Muzeum Historycznym obrazów wybitnych malarzy. Na ławie oskarżonych zasiadli malarze, antykwariusze, uczeni sekretarze z dyrektorem muzeum na czele.

Obrazy sprzedawano dosłownie za grosze. Np. obraz Miasojedowa sprze-

dano za rubla, Korowina za 3 rb., Ajwazowskiego za 30 rb. Po takich cenach sprzedawano również i obrazy Szczukińskiej kolekcji. Rafaela, Dinego, Tauliego i inne, sprzedawano jak makulaturę po 3 do 20 rb.

Wszystkie te obrazy były złożone na przechowanie w Muzeum Historycznym. Znajdowały się tu obrazy i kolekcje ks. ks. Wołkońskiego, Riabuszyńskiego, ks. Uwarowej. Zwieziono tu i kolekcję Szczukińską. Kolekcję pozostawiono bez skatalogowania.

— Nowe badania nad insuliną. Doniesienia o doniosłym odkryciu Kazimierza Funka z zakresu badań nad insuliną wzbudziły wielkie zainteresowanie nie tylko w świecie lekarskim.

W biochemicznym oddziale państwowej szkoły higieny udało się Kazimierzowi Funkowi przy oczyszczaniu insuliny otrzymać związki krystaliczne, będące składnikami insuliny. Jeden z nich jest najprawdopodobniej tym właśnie czynnikiem, który działa przeciwcukrzycowo; drugi zaś wręcz przeciwnie może wywołać objawy cukrzycy w zdrowym organizmie.

Doniesienie tych badań polega na oczyszczeniu tego cennego środka od szkodliwych domieszek. Poza tym udało się Funkowi otrzymać zupełnie nowy związek chemiczny, znajdujący się w ustroju i działający niezwykle silnie na przemianę materii.

Już drugi raz medycyna polska toruje drogę nauce o t. zw. wydzielaniu wewnętrznym. W 1896 r. profesorowie wszechuczni Jagiellońskiej, Cybulski i Szymonowicz, wskazali na doniosłą rolę gruczołów nadczekowych (nadnerczy), a teraz, dzięki pracom Funka, dowiadujemy się o istnieniu nowej wydzieliny (hormonu) w trzustce, z którego to narządu otrzymujemy insulinę. Niewątpliwie wysokie znaczenie tego odkrycia da się dopiero ujawnić w całej pełni po wszechstronnym przeprowadzeniu dalszych badań.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Ze względu na notatkę umieszczoną w 275 numerze «Słowa» oświadczamy co następuje:

Przyczyną naszego wystąpienia z «Wileńskiego Utra» były nie żądania polityczne, aby gazeta była redagowana w kierunku opozycyjnym względem Państwa, lecz ten fakt, że kłopotarza gazety «Wileńskie Utra» był niewystarczająco duży aby nam jako udziałowcom zapewnić minimum utrzymania. Za 20 złotych tygodniowo, które otrzymaliśmy nie mogliśmy się utrzymać.

Następuje pięć podpisów przedstawicieli zecerów «Wileńskiego Utra».

Licytacja.

Dnia 10 grudnia r. b. w Magistracie m. Pruszyń odbyła się o godz. 12.00 licytacja, a następnie aukcja przetarg na sprzedaż lokomotywy Lanza 65 HP. Cena wywoławcza 1200 dolarów. Wadium 10 proc. od ceny wywoławczej.

Warunki i szczegóły na miejscu lub listownie.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNĄ: w niedzielę i święta od godz. 2-jej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30.
CENA BILETÓW: Parter — 50 gr., Amfiteatr i Balkon — 25 gr.
POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 5-tej.
ANONS: «INDYJSKI GROBOWIEC». Ostatni seans o godz. 10.

Kino-Teatr „Helios“ ul. Wileńska 38.

Partnerkami PAT i PATACHONA są NAJPIĘKNIEJSZE ARTYSTKI Wiedeńskiego Burg Teatru. Każdy musi zobaczyć seansy o godz. 4, 6, 8 i 10 1/4.

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5
Dział Kulturalno-Oświatowy Magistratu m. Wilna
CYKL Poranków Muzycznych.

Niedziela, dnia 28 listopada 1926 roku

2-gi Poranek ku uczczeniu Rocznic Listopadowej

w wykonaniu biorą udział: pp. H. Hohendlingerówna, J. Hryniewicka i J. Korsak.

Targowska, panowie Prof. Ludwig i St. Purzycki.

W programie: pieśni żołnierskie i powstańcze Chopina i Niewiadomskiego.

Kompozycje taneczne Marczewskiego i inne, oraz piosenki Słowackiego, Wyspiańskiego, Or—Ota, Zawistowskiej.

Słowo wstępne wygłosi Dr. T. Szeliński, przy fortepianie Kapelmistrz p. W. Szczepański.

Początek o g. 12 30 po południu.

CENY MIEJSC: Parter 80 gr., Amfiteatr i Balkon 40 gr.

KASA CZYNNĄ w dniu 28 listopada od godz. 10 ej.

„Dziewczynka z Ostendy“ wielki dramat w 9 ciał aktach.

W roli głównej słynna artystka MARY PICKFORD.

NAD PROGRAM: «Bądź moją narzeczoną» groteska ponczająca w 2-ach aktach.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy:

„Dziewczynka z Ostendy“

wielki dramat w 9 ciał aktach.

W roli głównej słynna artystka MARY PICKFORD.

NAD PROGRAM: «Bądź moją narzeczoną» groteska ponczająca w 2-ach aktach.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy:

„Dziewczynka z Ostendy“

wielki dramat w 9 ciał aktach.

W roli głównej słynna artystka MARY PICKFORD.

NAD PROGRAM: «Bądź moją narzeczoną» groteska ponczająca w 2-ach aktach.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

Orchestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.